

# Funkcja wypoczynkowa a krajobraz wsi górskich Sudetów Wschodnich – studium przypadku czy determinacji

Jerzy Oleszek

The Holiday Functions  
but the Landscape  
of the Mountain's  
Village Eastern  
Sudeten Mountains –  
the Case Study or the  
Determination

## Wprowadzenie

### Introduction

Wieś, której rodowód związany jest z rolnictwem, dziś zmienia swój wizerunek. Rolnictwo przestaje być najważniejszym i do niedawna jeszcze jedynym bodźcem nadającym charakter jednostce. Wyróżnia się dwa podstawowe obszary, gdzie zauważa się wyraźne zaniechanie, a nawet porzucenie rolnictwa. Pierwszym z nich jest teren w pobliżu lub sąsiedztwie dużych miast. To właśnie tutaj efektem suburbanizacji jest przeobrażenie dotychczas funkcjonujących form w nowe układy. Wznoszone są współczesne domy budownictwa mieszkaniowego jednorodzinne najczęściej w postaci wolnostojącej. Układ przestrzenny wskazuje, że nie jest to ani miasto, ani stricte wieś. To tylko „sypialnie”, gdzie mieszkańców spotkać można tylko od wieczora, ewentualnie od popołudnia do rana. Towarzyszącym zjawiskiem staje się wzmożony ruch samochodów osobowych na trasie „do” i „z” powstających skupisk obiektów mieszkaniowych. Lecz dopóki będzie popyt, dopóty będą powstawać nowe obiekty.

Zapewne interesującym jest drugi przypadek, czyli wsi zlokalizowanych w górach a konkretniej regionie kłodzkim, terenie o niewątpliwej atrakcyjności. Tutaj prowadzenie rolnictwa jest o wiele trudniejsze. Trzeba się liczyć z krótszym okresem wegetacji, wyższym opadem at-

mosferycznym, zaleganiem śniegu, hipsometrią czy wzmożoną erozją. Szczególna postać uwarunkowań, czy ograniczeń postrzegana jest i na obszarze Sudetów Wschodnich. Tutaj, podobnie jak na innych obszarach tzw. Ziemi Odzyskanych, imigranci w latach 1945–1947, nie byli ani podmiotem, ani też przedmiotem utworzonej historycznie kultury [Oleszek 2010]. Nie znali ani tutejszych warunków naturalnych, ani też konieczności stosowania specyficznych form uprawy roli m.in. dostosowanego do lokalnych warunków fizycznych gleby pługu czy sposobu orki na zboczach oraz chowu zwierząt [Bac 1948]. Nie należy przy tym sądzić, że przed rokiem 1945, rolnictwo, szczególnie wśród gospodarstw kilku – czy kilkunastohektarowych, było na tyle ekonomicznie opłacalne, aby móc zapewnić nie tylko dochód, ale i stosowny zysk. Sytuacja ekonomiczna gospodarstw rolnych była trudna. Stąd i permanentne poszukiwania dodatkowego zarobkowania. Z pewnością określoną możliwością była praca w gospodarce leśnej, głównie przy zrębie. Mieszkańcy wsi prowadzili drobne placówki handlowe tzw. wiejskie sklepy wielobranżowe (*Warrenhaus*), a niekiedy także i własne masarnie. Istniał też drobny przemysł m.in. tartaki, olejarnie, czy drobne rzemiosło w postaci przydomowych warsztatów tkackich. Jednakże najistotniejszym bodźcem rozwoju, oraz możliwością pozyskania dodatkowych dochodów była turystyka. To

dzięki działającym organizacjom turystycznym z wiodącym Kłodzkim Związkiem Górskim (*Glazter Gebirge Verein*), powstawało wiele obiektów infrastruktury turystycznej i to łącznie z wieżą widokową na Śnieżniku, symbolem regionu kłodzkiego [Przerwa 2011]. Niemal w każdej wsi był gościniec (*Gasthaus*), czy zajazd (*Gasthof*), świadczący usługę gastronomiczną i pobytową. Poza tym rozwijała się i to sukcesywnie, wśród poszczególnych obejść czy zagród, oferta pobytowa. Współcześnie z wyłączeniem tzw. agroturystyki, żadna z zasygnalizowanych form, niestety, nie istnieje. Jakże ważne jest więc pytanie: jaka jest współczesna postać oferty turystycznej? Czy potencjał istniejącego krajobrazu wiejskiego jest atutem na tyle mocnym, a przy tym i wystarczającym, a może i więcej – atrakcyjnym elementem zainteresowania? Jednak, aby zainteresować ludzi musi być przede wszystkim identyfikatorem terenu. Stąd kolejne pytanie: na ile tutejsze otoczenie jest aż tak specyficzne, na tyle jedyne, na tyle interesujące, że należałoby poznać tę właśnie charakterystykę i naprawdę warto w tym otoczeniu przebywać?

Problem rozwiązuje się poprzez analizę form zagospodarowania wsi zlokalizowanych w Górach Złotych, a konkretniej – w jednostkach, gdzie proces przekształceń posiada już postać wysoce zaawansowaną.

## Charakterystyka postaci funkcji wypoczynkowej wsi w Sudetach Wschodnich

### Characterization of the function of the holiday village in the Eastern Sudeten Mountains

W historii powojennej, bodźcem inspirującym turystykę, w szerokim zakresie pojęciowym, było wzniesienie w latach 70. i 80. XX wieku oraz późniejsze wykorzystywanie, głównie zakładowych domów wypoczynkowych. Wiodący charakter w ówczesnym schemacie, ogólnokrajowym modelu wypo-

czynku zorganizowanego, posiadała instytucja Funduszu Wczasów Pracowniczych oraz zakładowe ośrodki wypoczynkowe.

Metoda wywiadu bezpośredniego oraz bezpośrednia penetracja terenu umożliwia wskazanie, że istniała określona, a nawet i istotna relacja między ośrodkiem a środowiskiem wiejskim. Funkcjonowały (jeszcze) wiejskie placówki usługowe, które oferowały usługę zarówno dla mieszkańców jak i gości. Ośrodek był także i miejscem pracy (stałej lub/i dorywczej) dla niektórych mieszkańców. Skutkiem przeobrażeń systemowych zakłady pracy pozbyły się własnych obiektów wypoczynkowych. Proces następował także i w Orłowcu (OW „Orlik” – współcześnie nie użytkowany) – ryc. 1a, oraz Nowym Gierałtowie (OW „Bolko” – zmiana funkcji, dziś



Ryc. 1. Obiekty wypoczynkowe

a) dom wypoczynkowy „Orlik” we wsi Orłowiec; b) dom wypoczynkowy „Bolko”, dziś obiekt mieszkalny we wsi Nowy Gierałtów; c – dom wypoczynkowy w budowie – wieś Orłowiec

Fig. 1. Holiday Objects

a) holiday house “Orlik” in the village Orłowiec; b) holiday house “Bolko”, today residential object in the village New Gierałtów; c – holiday under construction house – village Orłowiec

budynek mieszkalny) – ryc. 1b. Oba obiekty swoją bryłą w żaden sposób nie korelują z miejscową formułą budowlaną z tzw. rodzimym stylem (*heimliche Bauwesen*). To budynki, które reprezentują układ wówczas „obowiązujący”. Przecież podobną, jeśli nie identyczną, formułę nie trudno spotkać w innych rejonach kraju. Taki panował, nie tyle trend budowlany, co stypizowany model – przyjęty lub narzucony. Nie zwracano uwagi na regionalizm.

Budynek DW „Orlik” wyróżnia wielkość i kubatura obiektu. Pomimo iż nie jest to budynek wysoki (tylko 2-3 kondygnacje z poddaszem użytkowym), jednak w skali innych budynków, stwarza wrażenie ogromu i gigantomanii. Obiekt zlokalizowano w miejscu centralnym wsi, w pobliżu tutejszego, reprezentującego określony styl kościoła. Sąsiedztwo nadaje szczególne znaczenie, bowiem zaburzono określoną harmonię form zabudowy. Krajobraz tego miejsca został zdeformowany. Dodatkowo obiekt nie jest użytkowany, pusty, widać potężne zaniedbanie, dekapitalizację i dynamicznie postępujące zużycie techniczne. Z pewnością nie wspomaga to ogólnej estetyki miejscowości.

Elementem, który tylko pogarsza jakość miejscowej jednostki krajobrazowej w Orłowcu, jest budowany od 2004–05 roku nowy ośrodek wypoczynkowy – ryc. 1c. Analiza istniejącej formy rodzi pytanie o nawiązanie do miejscowego stylu. Istniejąca postać, detale czy

Ryc. 2. Domy weekendowe we wsi Orłowiec

Fig. 2. Weekend Houses in the village Orłowiec



format oraz stylistyka okien razi pojęcie estetyki. Zastanawiającym może być fakt wydania pozwolenie na wznoszenie takiego obiektu w tym regionie. A może powstał w wyniku samowoli wykonawcy? Niekorzystnie świadczą o kompetencji władz odpowiedzialnych za ład przestrzenny i zachowanie cech lokalnych krajobrazu.

Zdziwienie może budzić fakt tak dużego ilościowo, zagospodarowania w formie domów letniskowych oraz ogromna różnorodność form i stylów budowlanych obiektów. Nie wystarczyłoby tu tylko zachowanie rodzaju dachu, czyli dachu dwuspadowego. Ważny jest np. kąt pochylenia połaci dachowej, forma i proporcja lukarn, proporcja budyn-

ku, szczególnie w relacji szerokość – długość, czy wysokość szczytu. Należałoby zwrócić uwagę na niespotykane w regionie sytuowanie piwnic na poziomie „0”, skalę obiektu, stosowanie tarasów, nie zapominać o otworach okiennych i formie stolarki okiennej – ryc. 2. Interesujący jest fakt, iż występują obiekty, które swoją bryłą i skalą wskazują na dom jednorodzinny, często z możliwością całorocznego użytkowania oraz niewielkie obiekty murowane bądź drewniane, których formuła już jednoznacznie kwalifikuje je jako letnie domy weekendowe bądź wakacyjne. Obie wyszczególnione postacie budynków użytkowane są sezonowo.

Dopełnieniem dysharmonii jest zastosowanie całkiem obcej, a sty-

lizowanej na formie podhalańskiej, formuły niektórych obiektów – ryc. 3. Ta niekorzystna sytuacja powinna zostać nagłośniona. Wskazuje się, że obszar wsi objęty jest zakresem terytorialnym Śnieżnickiego Parku Krajobrazowego, a to zobowiązuje do poważnych działań. Poza tym w obowiązujących dokumentach polityki przestrzennej wyraźnie zaznaczono, że wieś objęta jest zasięgiem strefy krajobrazu kulturowego. Niestety, efektem jest w wielu aspektach tylko bezład.

Wątpliwym jest, aby lokalizując nowe domy letniskowe zachowywano zasadę „in situ”. Raczej deformuje się historycznie ukształtowany układ przestrzenny wsi.

Dalsze zachowanie aktualnego trendu, aktualnego sposobu zachowania ładu przestrzennego, to nic innego jak:

- zanik cechy najistotniejszej – wiejskości;
- trwała deformacja historycznie ukształtowanego krajobrazu wiejskiego – właściwości o niepowtarzalnej specyfice;
- dążenie do momentu, kiedy miejscowość przestanie być stricte wsią, a powstanie inny, jeszcze nieokreślony, twór osadniczy. Natomiast oferta produktu turystycznego, którym jest krajobraz, zostanie zawężona do wąskiej niszy, czyli tylko właścicieli, czy użytkowników domów weekendowych i wakacyjnych.

Innym zagadnieniem, które koreluje z krajobrazem wsi, jest

rewaloryzacja starej zabudowy drewnianej. W regionie wśród tego typu obiektów, spotyka się budynki wznoszone w konstrukcji zrębowej. Jest to konkretny dowód miejscowej sztuki budowlanej i jednocześnie świadectwo kultury regionalnej. Co ważne – jest elementem zagospodarowania wsi, a więc elementem czynnym, a nie biernym – jak w przypadku muzeum czy skansenu.

Z tego powodu, bezwzględnym obowiązkiem jest zachowanie wszystkich, dokumentujących tutaj szą tożsamość, cech. Interesującym staje się, więc proces faktycznej realizacji. Zagadnienie charakteryzuje się przy wykorzystaniu wprawdzie jednego, istotnego, ze względu na skalę odnowy, przykładu zlokalizowanego we wsi Lutynia. Spójrzmy na dom o konstrukcji mieszanej, gdzie jest część murowana i drewniana, gdzie zastosowano konstrukcję zrębową z charakterystycznym w regionie wzdłużnie osadzonym i częściowo osłoniętym gankiem. Stan z roku 2005, który dokumentowany jest na ryc. 4a, wskazuje na zaniedbanie, lecz z drugiej strony – także i na określoną, jeszcze zachowaną, charakterystykę stylu oraz szczegółów budowlanych. W trakcie prac remontowych – ryc. 4b – wymieniono zniszczone już zębem czasu niektóre elementy oraz zmieniono konfigurację najbliższego otoczenia. Efekt końcowy to, przedstawiony na ryc. 4c, już nowy obraz. Pod względem estetycznym zauważalna jest i duża różnica. Czy chodzi tylko

Ryc. 3. Domy weekendowe reprezentujące podhalański styl budowlany – wieś Orłowiec

Fig. 3. Weekend Houses representing the building style of the Podhale region – village Orłowiec



i wyłącznie o tego typu płaszczyznę? Z pewnością – nie, ważniejszym i wiodącym jest bowiem zachowanie właściwości, które reprezentują region.

Podczas prac renowacyjnych:

- zastosowano nieznaną w regionie węgiel (narożne połączenie belek); a przypomina się, że w regionie występuje węgiel prosty albo i to rzadziej, połączenie na tzw. „jaskółczy ogon”;
- wprowadzono ostatki, element, który w ogóle nie występuje w regionalnych wersjach konstrukcji zrębowej;

- zmiana kąta posadowienia przesuwnicy (przedłużenie połaci dachowej okrywającej ganek) oraz zastosowanie ażurowej osłony bocznej ganku, przy przekształceniu konfiguracji zbocza, nazbyt znacząco eksponuje ścianę szczytową. Może zastosowany sposób wprowadza element atrakcyjności, lepszej ekspozycji obiektu, ale zmienia i to zasadniczo, sposób postrzegania bryły budynku. Czy jest (było) to bezwzględnie konieczne – pozostawia się jako pytanie retoryczne;
- w zasadzie zachowano styl, ale zmieniono formę lukarni; co wyróżnia niepotrzebnie połąć dachową;
- wprowadzono nowy otwór okienny na ścianie szczytowej, przy kalenicy. Rozwiązanie, przy jednoczesnym zastosowaniu określonego typu okna, jeszcze bardziej deformuje typowy dla regionu szczyt budynku zrębowego i dodatkowo o różnym kącie nachylenia połaci dachowej. Zwraca się jednocześnie uwagę, że tego typu układ połaci dachowej jest już rzadkością;
- zmieniono formę i wielkość stolarki okiennej. Co najmniej dyskusyjnym jest kontynuacja,

- zmienionego przez poprzedniego użytkownika, (tylko) stylizowanej formy okna drugiej kondygnacji;
- zastosowano istotną różnorodność kolorystyki obiektu. Niepotrzebnie zachowano, wysoce kontrowersyjną, poprzednią formę kolorystyki osłony ganku. Patrząc w aspekcie wyrazu, to jest to forma oryginalna, ale nie ma żadnego związku z postacią oryginalną, źródłową;
- nadając kolor niebieski, dodatkowo w odcieniu agresywnym, niepotrzebnie wyróżniono otwory okienne ściany szczytowej. Różnorodność kolorystyki budynku razem z nowym zagospodarowaniem otoczenia z pewnością wyróżnia, może uatrakcyjnia lokalną jednostkę krajobrazową. Jednakże jest to rozwiązanie nowe, dotychczas niespotykane, a przez to zaburzające, a nawet deformujące istniejącą, historycznie ukształtowaną formułę krajobrazu wsi.



Ryc. 4. Rekonstrukcja obiektu drewnianego, stan: a) przed remontem; b) w trakcie remontu; c) aktualny, po remoncie

Fig. 4. Reconstruction of the wooden object, state: a) before the repair; b) in the course of the repair; c) current, after the repair

## Refleksje końcowe

### Final reflection

Obszar górski jest terenem atrakcyjnym, predysponowanym do rozwoju funkcji wypoczynkowej. Problemem jest zagadnienie: na ile istniejące formy zagospodarowania wsi, w tym i infrastruktury wypoczynkowej, wzbogacają albo zubożają, a nawet deformują krajobraz wsi Sudetów Wschodnich. Analizy wska-

zują, że gdy zostanie przekroczona strefa względnej równowagi ilościowej między zabudową wiejską a letniskową czy wakacyjną, gdy obiekty infrastruktury pobytowej reprezentują zróżnicowaną formę i dodatkowo, nie korelująca z stylem regionalnym, obraz końcowy to nieład estetyczny. Istniejący dotąd zasób, z powodu braku odpowiedniej pielęgnacji, ulega dynamicznej dekapitalizacji, a nawet degradacji czy zniszczeniu. Jednocześnie ekspansja budownictwa letniskowego, szczególnie o sezonowym wykorzystaniu, powoduje, że wieś traci na swoim znaczeniu. Następuje proces przepoczwarczenia się w postać dotychczas nieznaną, trudną do określenia.

Zwraca się ponadto uwagę na próby restauracji starej zabudowy drewnianej, konkretnie występującej w regionie konstrukcji zrębowej. W oparciu o jeden i jednocześnie jedyny przypadek istotnego odnowienia tego typu budownictwa, ukazuje się kilka istotnych zaniedbań i błędów. Nie deformują one zasadniczej bryły obiektu, ale wprowadzają rozwiązania zmieniające dotychczasowy układ. W efekcie, nie uzyskano ulepszenia formy podstawowej, źródłowej, ale modyfikację i to posiadającej cechy wypaczenia. Z uwagi na całkiem nowe zagospodarowanie otoczenia, zmieniono w sposób istotny, formułę jednostki krajobrazowej. Jest to z pewnością rozwiązanie oryginalne, ale tylko w sferze wyrazu.

Krajobraz wsi ulega przekształceniu. Można by nawet twierdzić, że urozmaiceniu. Jednak czy o taką formę urozmaicenia chodzi? Powstaje niewątpliwie nowe formy, ale o negatywnej wartości kulturowej.

Czy zasygnalizowane zjawiska są przykładem przypadku, zdarzenia losowego czy też determinacji? W kwestii problematyki budownictwa letniskowego, istnieją jednoznaczne przesłanki, że to wyraźna determinacja. Czy w świetle dekapitalizacji i zaniku dotychczasowej, pochodzącej jeszcze z okresu międzywojnia, wiejskiej zabudowy, jest to sposób, aby zachować jednostkę i nie dopuścić do jej pełnego zaniku, czy też rozwijając funkcję wypoczynkową – próba reaktywacji, rewitalizacji? A może poprzez zmianę sposobu użytkowania, przeznaczyć, albo pod zalesienie, albo jako teren przeznaczony pod budownictwo jednorodzinne lub letniskowe? Zważywszy relacje w kwestii finansowej, a dotyczące obowiązującej w kraju polityki podatkowej, to relacja nie wymaga szczegółowego motywowania. W kwestii reaktywacji starej zabudowy drewnianej, to realizowany sposób jest świadectwem tylko przypadkowości.

W kontekście realizowanych rozważań, warto wskazać, a może tylko przypomnieć, określoną jeszcze w roku 1913, zasadę budowania w górach – „Nie obawiaj się być niemodnym. Zmiany starego sposobu budowania są tylko wtedy dozwolone, gdy oznaczają ulepsze-

nie. W przeciwnym razie, pozostań przy starym [Reichenbach-Klinke M., Jahnke P., 2000].

Zdjęcia wykonał autor.

Photographs made by author.

**Jerzy Oleszek**

Katedra Gospodarki Przestrzennej  
Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu  
Department of Spatial Economy  
Wrocław University of Environment and Life  
Sciences

#### Literatura

1. Bac S., 1948, *Zdobycze pługa w kotlinie kłodzkiej*, Rocznik Kłodzki, t. 1, Kłodzko, s. 125-145.
2. Oleszek J., 2010, *Kontinuum tożsamości czy chaos w przeobrażeniach przestrzennych wsi w Sudetach Wschodnich* [w:] *Przemiany ilościowe i jakościowe w przestrzeni geograficznej*, red. Szmielińska-Pietruszek P., Szymańska W. Akademia Pomorska Słupsk, s. 200-208.
3. Przerwa T., 2011, *Organizacje turystyczne na ziemi kłodzkiej do 1945 r. – zarys tematyki badawczej*, Gazeta Gmin nr 93, Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Dusznik Zdroju, Duszniki Zdrój, s. 33.
4. Reichenbach-Klinke M., Jahnke P., 2000, *Ideen zum neuen Dorf, Materialien Heft 38*, Bayerisches Staatsministerium für Ernährung, Landwirtschaft und Forsten, ss. 61.